

1

(dwa razy na tydzień przy Na-
zecie Warszawskiej.

Book 1843.

Tak długa i tak powszechnie mniemano, że w handlu między Hiszpanją i Anglią korzyść jest na stronie tej ostatniej, i że półwysp ponosi wielką stratę corocznie, że rezultaty które wykazaliśmy niezawodnie obudzą podziwienie, a może nawet powątpiewanie. Słusznie będą czynić uwagi, że bezpośredni handel z Hiszpanją przedstawia jedną tylko stronę kwestji, i że handel pośredni, odbywający się przez Gibraltar i inne miejsca miałby przez swoje rezultaty zmienić znacznie stan tej kwestji. Zarzut ten zdaje się być słuszny i starać się będziemy dojść do jakiego punktu może zmienić ostateczny rezultat.

Ogólna deklarowana summa wywozu produktów angielskich i irlandzkich do Gibraltaru wynosiła w r. 1840 1,111,176 fst. z tego podług wiarogodnych obliczeń przypada na Hiszpanję — — — — 727,986 fst. dodawszy wywóz bezpośredni — — — — 554,000 fst. wypadnie razem 1,281,986 fst. czyli 32,049,650 fr.

W zamian rozmaite produkty hiszpańskie wywożone są do Anglii przez Gibraltar, i wysokość ogólna przyjąć się może na 200,000 fst., co dodawszy do wysokości bezpośredniego wywozu uczyni summe — — — — 1,832,000 fst. odjawszy ogólną summe wywozu z Anglii do Hiszpanji — — — — 1,287,986 fst. posostanie przewyżka na korzyść Hiszpanji 550,100 fst. wyrównyująca prawie summie bezpośrednich wywozów z Anglii do Hiszpanji. Jak to powiedzieliśmy wyżej, te cyfry i obliczenia które dość przybliżają się do prawdy, aby można z nich wyciągnąć potrzebne wnioski, zadziwią ekonomistów tak w Hiszpanji jak i w Anglii. Zdaje się między innemi, że p. Marljani maż stanu świątły i obznajmiony ze szczegółami i z filozofją prawodawstwa handlowego, nieodmysłal się nawet istnienia podobnych wypadków.

Urzędowe sprawozdania Hiszpanji o jej handlu z zagranicą są nieszczęściem zbyt niedokładne, aby mogły służyć do dowiedzenia prawdy pokładanych tutaj dokumentów i te, które mamy, obejmują szczegółowo tylko dziewięć znakomitszych portów półwyspu.

W r. 1840 summa wywozu i importacji wynosiła w portach Kadyxu, Malagi, Kartageny, Saint Sebastian, Bilbao, Santander, Gizon, Cornuna i na wyspach Balearskich summe fst. 6,147,260 czyli 153,682,000 fr. Użyto do tego 5,782 statków mających razem 584,287 beczek. Nie rozbiegano wysokości handlu innych miejsc, wiadomo tylko, że ważne miejsce Barcelona używa do swego handlu 1613 statków razem o 173,790 beczkach. Summa wywozu do wysp Wielkiej Brytanji w tych dziewięciu portach w roku 1840 wydała także w wypadku razem 1,476,000 fst. do czego doliczyć należy za blisko 165,000 centnarów rozenków z Walencji 165,000 fst. Wywóz z Almerja 13,000 fst. co razem daje summe 1,674,000 fst. czyli 41,850,000 fr. Chociaż te porty są głównemi, nie są one jednak jedynie otwartemi dla handlu zagranicznego, lecz udział który w nich drugie porty zajmują jest mało znaczny. Godną uwagi rzeczą jest jak te hiszpańskie sprawozdania o wywozie do Wielkiej Brytanji zbliżają się do własnych naszych ocenień wysokości przywozu z tego kraju, wyrachowanych po cenie targowej jedynnej zasady, jakiej dostarcza biuro handlowe.

Wedle angielskich ocenień importacja wprost z Hiszpanji wynosi 1,732,000 fst. czyli 45,300,000 fr.

Wedle wyrachowania hiszpańskiego 1,674,000 f. st. czyli 41,850,000 fr.

Publicyści i mężowie stanu Hiszpanji pisali długo i dłużej jeszcze są tego mniemania, że wprowadzanie przedmiotów angielskiego przemysłu zakazanych lub mocną opłatą celną pozbawiających, jest dla tego znaczniejsze przez kontrabandę aniżeliby o tem sądzić można. My będziemy się starali dowieść, że idee ich w tym względzie są zbyt wyexagerowane. Nie ma wątpliwości, że kontrabanda artykułów przemysłu i tytoniu na korzyść kupców angielskich lub przez angielskich agentów odbywa się głównie przez Gibraltar. Jesteśmy przekonani, że zbyt wysoko podają konsumpcja płótna z bawełny, równie jak zbyt wysoko liczą summy kontrabandowych towarów. P. Marljani, który zresztą ma w tych względach zupełną powagę, myśli się tu jak wielu jego współrodaków w swoim ostatnim dzie-

le »De la influencia del sistema prohibitivo en la agricultura etc. etc.« robi następujące wyrachowanie:

Przywóz wprost z Anglii do Hiszpanji	34,687 fst.
do Gibraltaru	608,581 fst.
w Portugalji 731,573 fst. z których 3/4 przecho-	
dzą do Hiszpanji	540,000

Razem 1,183,268 fst.

Oprócz tego Anglija posłała do Włoch płótna z bawełny za summe 2,065,785 fst. z których można z pewnością rachować, że najmniej 500,000 wysyłają do Hiszpanji z portów Genui i Livorno. Dodając do tego summy wystawiające wartość tytoniu i bawełny wprowadzonych do Hiszpanji przez Francuzów i Anglików dochodzimy do następnego wypadku.

z Francji.

Płótna bawełniane wprowadzone wedle sprawozdań urzędowych wartości 1,331,608 fst. czyli 33,290,400 franków.

z Anglii.

Wywóz napowrót bawełny z Genui do Gibraltaru, o której przypuszcza się, że jest przeznaczona dla Hiszpanji wedle sprawozdania urzędowego tego portu za r. 1839 31,406 fst. Perkalę przysłane wprost z Anglii do Hiszpanji 11,450 fst. Wartość ogólna wyrobów bawełnianych angielskich które w roku 1840 weszły do Hiszpanji wprost lub nie wprost — — — — 784,640 fst.

Która to summe odejmując od ilości którą podał pan Marljani — — — — 1,683,278 fst.

otrzymujemy różnicę ogromną — — — — 898,628 fst. czyli o 2,465,700 franków.

Mamy przed oczyma sprawozdanie urzędowe całego przywozu bawełnianych wyrobów wyrobionych w Sardynjskiem państwie podczas roku 1840, oto jego treść po króciec:

Wartość dla przywozu wynosiła	443,360 fst.
w których to ilości wyrobów bawełnianych było za	252,680 fst.
wywóz i odwóz wynosił	458,680 fst.

Wszystkie bawełniane wyroby wywiezione z tamtąd zostały do Neapolu, państwa kościelnego, Parmy, Placencji, wyspy Sardynji i Austrii. Zrobimy tu uwagę, że handel z Sardynją, doznał w roku 1840 wielkiego zmniejszenia w porównaniu z latami 1838 i 1839. To co dalej następuje wypisujemy z Morning Herald z małemi zmianami, względem tej przypuszczanej kontrabandy angielskich wyrobów bawełnianych z brzegów Włoch do Hiszpanji. Mamy przed oczyma urzędowe sprawozdania komor wielkiej części rządów włoskich, obrachowania samychże rządów; lecz żaden z tych dowodów nie datuje bliżej jak rok 1839, tak że niepodobna zrobić zupełnego porównania z r. 1840. Zresztą to przedstawia tylko ważność dla jednostajności, ponieważ odnosząc się do lat poprzednich znajdujemy, że przywóz i wywóz wyrobów bawełnianych z jednej strony i miejsca z których ten przywóz lub wywóz miał miejsce zostają prawie też same. Sprawozdania celne całej Sardynji dochodzą tylko do roku 1838, ale z portu Genui który jest najznakomitszym w państwie i przez który przechodzą wszystkie wchodzące i wychodzące towary mamy je z roku 1839. Tak więc na ilości 843,000 fst. wartości wszystkich wyrobów bawełnianych, które weszły do Sardynji w roku 1838 przez port Genui przeszło ich za 823,000 fst. Tego to roku wprowadzanie towarów doszło do wysokości niezwykłej, w następnym roku zmniejszyło się one znakomicie lecz to może tylko wpłynąć jako ilości proporcjonalne. Tak więc w roku 1839 wprowadzanie towarów bawełnianych do portu Genui wynosiło summe 494,060 fst. Pomiędzy którymi angielskich wyrobów było za 313,680 fst. wyprowadzenie całkowite — — — — 475,000 fst.

mianowicie do Toskanji za	—	—	131.760 fst.
objęta Sycylii	—	—	110.080 fst.
Austrii	—	—	61.080 fst.
Parmy i Placencji	—	—	40.840 fst.
wyspy Sardynji	—	—	28.320 fst.
Szwajcarji	—	—	22.240 fst.
Rzymu	—	—	14.880 fst.
Gibraltaru	—	—	31.440 fst.

Obliczają wartość całkowitą wyrobów bawełnianych wprowadzonych do państwa Rzymskiego w roku 1839 na 108.640 fst. które wyłącznie pochodziły z Francji, Sardynji i Toskanji.

W roku 1839 przywóz całkowity wyrobów bawełnianych i lnianych razem wziętych w Toskanji (Livorno) wynosił — — — — 440.000 fst. bawełnianych — — — — 117.200 fst.

Wywóz całkowity wyrobów wełnianych, lnianych, bawełnianych razem, dochodził w tymże roku do 155.000 fst.

Co do wywozu i przywozu w Neapolu nie mamy sprawozdań; lecz przywóz bawełny na wyspie Sycylii w 1839 wynosił tylko 26.000 fst. z których 8000 angielskich. W 1838 przywóz całkowity bawełny wynosił 170.720 fst. bez żadnego zwrotu z wywozu z wyspy. Wywóz bawełny z Maltymałoznaczny sam przez się, wykonywa się tylko dla Turcji, Grecji, Barbarji, Egiptu i wysp Jońskich, jak to dowodzi sprawozdanie z r. 1839.

Z tych faktów i liczb, które wybieraliśmy z dowodów rządowych, o których jak się zdaje p. Marliani nie wiedział i poznamy natychmiast całą wartość zasad, na których opiera swoje wnioski. Czyż można wymyślić zdanie więcej niepewne, i któregooby trudniej było oznaczyć zasadę jak to, że czwarta część bawełnianych wyrobów, które Anglja posłała do Włoch to jest 500.000 na 2.000.000 fst. zostaje wprowadzaną do Hiszpanji, kiedy pewną jest rzeczą, że robiąc nawet najśmielsze przypuszczenia zaledwie pozwolimy na część dziesiątą. Ani cena ani korzyści handlu nie mogłyby znieść kosztów tak wielkiego kołowania, wyładowania i napowrót ładowania. Widzieliśmy, że w roku 1840 ani łokiec bawełny nie został przez morze wyexpedjowany z Genui jedynego portu, gdzie to miejsce mieć może.

Jeszcze dziwniejsze twierdzenie jest to, że trzy czwarte przywozu angielskich wyrobów bawełnianych do Portugalji są przeznaczone do wprowadzenia przez kontrabandę do Hiszpanji. Przypuszczając, że Hiszpanja z 13 i pół miljonem mieszkańców razem potrzebuje perkali za 2.200.000 fst., dla czegoż Portugalja, która ma przeszło 3 miliony mieszkańców to jest blisko czwartą część Hiszpanji nie potrzebowała tego materiału za 550.000 fst. Brazylja kiedyś portugalska kolonja, która liczy 5.400.000 mieszkańców potrzebowała w roku 1840 wyrobów bawełnianych angielskich za 1.525.000 fst. Zresztą dla czegoż Włochy 2 miliony mniej mają potrzebować jak Hiszpanja? Cała wartość wyprodukowana z Anglji wynosiła 2.005.000 funtów ster.

Potrzeba dla sprawy prawdy i obu krajów, ażeby publiczność i mężowie stanu hiszpańscy, przestali wierzyć w dwa wielkie błędy: pierwszy, że w handlu naszym strata wszelka znaczna jest ze strony Hiszpanji, to jest, że w dzisiejszym stanie zamiany z tem królestwem towary angielskie, które tam wchodzi drogą prawną lub nieprawną, przewyższają, o wiele towarów, które Hiszpanja nam przysyła; drugi błąd, jest to zbyt nie wielkie wyobrażenie o summie handlu kontrabandowego, który prowadzą w Hiszpanji wyrobami angielskimi szczególniej bawełnianymi. W odpowiedzi na to dowiedliśmy, że summa bawełnianych wyrobów angielskich wprowadzonych kontrabandą nie przenosi i przenosić nie może ilości 780.640 f. st., wówczas kiedy p. Marliani dowodzi, że ona dochodzi 1.683.268 fst. Co do pierwszego błędu równości handlu, dowiedliśmy ra-

czunkami bardzo do prawdy zbliżonemi, bo trudno zupełnie wykazać, że summa towarów wywożonych przez Anglję z Hiszpanji przewyższa sumę przywożonych tak prawną jak nieprawną drogą o 550.000 fst.

Zaczniemy od dania wedle tablic biura handlu, następujące wypisy o perkalach i niciach bawełnianych.

W roku 1840 wywóz całkowity perkali wynosił 17,567,310 fst. czyli 439,182,758 fr.

W temże roku wywóz całkowity nici wynosił 7,101,308 fst. czyli 17,753,270 fr.

W tym samym roku ilości wywiezione do krajów następujących były jak następuje: wartość deklarowana.

Portugalja perkali za	—	—	681.787 fst.
koronek i mniejszych wyrobów	—	—	20.403 —
Nici	—	—	2.796 —
Hiszpanja perkali	—	—	7.987 —
koronek	—	—	2.819 —
nici	—	—	345 —
Gibraltar perkali	—	—	610.456 —
koronki	—	—	21.996 —
nici	—	—	3.396 —
Włochy i Wyspy perkali	—	—	1.119.135 —
koronki	—	—	41.197 —
nici	—	—	510.040 —

Razem 3,022,430 fst.

czyli 75.560.750 franków.

Różnice, które można spostrzegać pomiędzy temi liczbami a liczbami pana Marliani są mało znaczące i pochodzą zapewne z różnicy lat wziętych pod rozagę. Dowiedliśmy już po odtrąceniu wartości wyrobów bawełnianych przeznaczonych z Gibraltaru do Centy i brzegów Afryki leżących naprzeciw Hiszpanji, ilość przeznaczona dla tego królestwa nie wynosiła w roku 1840 więcej jak — — — — 565.800 fst.

Przypuszczamy, że tylko czwarta część bawełny wprowadzanej do Portugalji przechodzi do Hiszpanji co czyni — — — — 176.290 fst.

plótka bawełniana (perkal) przez porty hiszpańskie	—	—	31.637 fst.
przez Gibraltar	—	—	608.581 fst.
Portugalja	—	—	540.000 fst.
Genewę i Livorno	—	—	500.000 fst.

Razem 1.683.218 fst.

czyli 42.030.450 franków. Co razem z francuskim przywozem daje 75,370,850 franków.

Pewien przesadny autor niejaki Pebrer podniósł tę sumę aż 5.850.000 fst. czyli 146.250.000 fr. Pan Inclan chociażkolwiek umiarkowanśszy ocenia tę konsumcję 2,720.000 fst. czyli 68,000.000 fr. Kupiec z Kadyxu i inny bezimienny pisarz najwięcej zbliżyli się do prawdy; jeden z nich podał sumę 2 miliony a drugi 2.110.000 fst. Pan Marliani sądzi, że cały handel prowadzony przez kontrabandę w Hiszpanji wynosi ogromną sumę miliard realów czyli 250 milionów fr., licząc w to 7 do 8 milionów tytoniu wprowadzonego przez Gibraltar, skóry, zboże, mąkę i perkalę wprowadzone tajemnie. Przypuszczając nawet, że ilość tytoniu została dobrze policzoną, chociaż nie mamy do tego żadnych dowodów, nie możemy jeszcze przyznać dokładnej pewności temu rachunkowi. Wszystkie nasze poszukiwania przekonały nas, że cała summa kontrabandy wynosi zaledwie 6 milionów fst. 150.000.000 fr. co i tak czyni sumę prawie nie do uwierzenia. Ażeby pokazać prawdę naszego twierdzenia przebiegniemy wszystkie galezie handlu, których szczegóły są najprzystępniejsze i najmniej zarzutów przyjmują, a wypadki z nich wyciągnięte nie będą mogły wzbudzać wątpliwości.

